

Operacja Kondor i zbiegli naziści w Ameryce Południowej

2 czerwca 2017

Pewien XVI-wieczny, włoski teoretyk polityki i wojskowości, Niccolò Machiavelli, stwierdził kiedyś że: „Cel uświęca środki”. Prawie 500 lat po jego śmierci Amerykanie okazali się chyba jego najlepszymi uczniami, wcielając tą maksymę w życie z zabójczą wręcz skutecznością i na niespotykaną dotąd skalę, kiedy to pod pretekstem zwalczania komunizmu i wpływów ZSRR, zainicjowali on w Ameryce Łacińskiej kampanię terroru której ofiarami padły setki tysięcy ludzi, czasem rzeczywistych komunistów, w większości jednak zwykłych ludzi nie popierających ani USA, ani ZSRR, a których jedynym grzechem był sprzeciw wobec kompradorskich elit, nieskutecznej doktryny gospodarczej neoliberalizmu i systemowego okradania ich krajów z dóbr naturalnych. W latach 1970. z pomocą ex-nazistów uciekających do Ameryki Południowej szturmem szlakiem, amerykańskie rozpoczęły wdrażanie swojej śmiercionośnej, machiawelicznej doktryny dominacji politycznej i ekonomicznej w regionie, wywodzącej się jeszcze z XIX-wiecznej doktryny Monroe’a.

W 1823 roku opracowano doktrynę Monroe’a, która wyznaczała potem główny tor amerykańskiej polityki zagranicznej przez niemal 200 lat. Doktryna ta opierała się na założeniu, że obie Ameryki stają się strefą wpływów USA którego zadaniem jest ochrona tego obszaru przed penetracją europejskich mocarstw kolonialnych (zwłaszcza Hiszpanią). W roku 1904 doktrynę rozszerzono dodatkowo o interpretację Theodora Roosevelta, dopuszczającą możliwość otwartej interwencji zbrojnej w krajach Ameryki Łacińskiej w przypadku dojścia do władzy anty-amerykańskich rządów. W latach 1940., kiedy III Rzesza chyliła się ku upadkowi, służby specjalne USA bez zgody Departamentu Stanu przeprowadziły Operację Spinacz (ang. Operation Paperclip) której celem było przerzucenie do Ameryki Północnej

możliwie dużej liczby tzw. użytecznych nazistów, naukowców, inżynierów, doświadczonych agentów, oficerów itd. którzy mogli potem posłużyć USA w zwalczaniu wpływów ZSRR i niezależnych polityków w krajach Ameryki Łacińskiej. W 1947 roku do arsenału ideologicznego USA dołączono dodatkowo doktrynę Trumana, a w latach 1970. doktrynę Reagana, które usprawiedliwiały wszelkie niemoralne działania służb amerykańskich w obronie amerykańskiej strefy wpływów przed faktycznymi i domniemanymi sojusznikami ZSRR, lub po prostu przeciwnikami amerykańskiej eksploatacji neokolonialnej krajów trzeciego świata. W ramach Operacji Spinacz przerzucono do USA ponad 80 wysokich rangą nazistów, członków NSDAP i SS, niejednokrotnie odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne. USA nie czyniły również problemów przy organizowaniu Operacji ODESSA i tzw. szczurzego szlaku którym przerzucono z Niemiec do krajów Ameryki Południowej tysiące innych nazistów. Główną rolę w organizowaniu dla nazistów drogi ucieczki przez Atlantyk odegrali Allen Dulles (Szef OSS – Office of Strategic Services, w Europie i jeden z twórców i długoletnich szefów CIA będącej kontynuatorem OSS), James Jesus Angleton i Erhard Dabringhaus. Allan Dulles od października 1942 roku kierował placówką OSS w szwajcarskim Bernie gdzie regularnie spotykał się z emisariuszami Himmlera, takimi jak Hjalmar Schacht. Po wojnie Dulles i Schacht kontynuowali współpracę wciągając w nią jeszcze Jamesa Jesusa Angletona, Reinharda Gehlena (nazistowski generał Wehrmachtu, po wojnie agent OSS, założyciel Organizacji Gehlena przekształconej potem w Bundesnachrichtendienst – Federalna Służba Wywiadowcza, w skrócie BND), i osławionego komandosa, Otto Skorzenego. Allen Dulles i James Jesus Angleton już od czasów II wojny światowej podejrzewani byli o profaszystowskie sympatie, co jednak nie przeszkadzało im dalej pracować dla amerykańskich służb, a w pewnym momencie stanowiło to wręcz istotny atut. W trakcie Operacji Spinacz i Operacji ODESSA oraz za pomocą utworzonego w jej toku „szczurzego szlaku”, udało się ewakuować do obu ameryk takich nazistów jak Werner von Braun, Bernhard Tessman, Arthur Rudolph, Kurt Blome, Walter Schreiber, Reinhard Gehlen,

Alexander Lippisch, Hans von Ohain, Kurt Lehovec, Hubertus Strughold, Dr. Josef Mengele, Walter Rauff, Klaus Barbie, Paul Schäfer, dr Aribert Heim i wielu innych, z pośród których większość znalazła zatrudnienie w amerykańskich instytutach naukowo-badawczych, agenturach i szwadronach śmierci.

Wielu z nich potrafiło się potem bardzo dobrze ustawić w nowej rzeczywistości, czego przykładem jest Klaus Barbie (1913-1991), zbrodniarz niemiecki, szef Gestapo w Lyonie we Francji i SS Hauptsturmführer znany pod pseudonimem „Rzeźnik z Lyonu”, odpowiedzialny za deportację 7500 osób (głównie ukrywających się Żydów, w tym 44 dzieci), i zamordowanie 4342. W latach 1945-1955 pracował na usługach amerykańskiego i brytyjskiego wywiadu we Francji i otrzymywał co miesiąc 1700 dolarów pensji. W 1955 przestał być już potrzebny we Francji, więc CIA pomogło mu przedostać się do Argentyny, a stamtąd do Boliwii gdzie pod zmienionym nazwiskiem, jako Klaus Altmann zamieszkał w La Paz stając się poważnym baronem narkotykowym i informatorem CIA. W 1965 został zwerbowany do stworzonych przez Reinharda Gehlena tajnych służb RFN – Bundesnachrichtendienst (BND), gdzie działał pod pseudonimem „Adler” (Orzeł) i otrzymywał miesięcznie 500 marek niemieckich (w tym okresie prawdopodobnie wciąż jeszcze pracował dla CIA). W 1967 roku pomógł CIA w schwytaniu argentyńskiego rewolucjonisty, Che Guevary. W latach 1964 i 1971 Klaus Barbie, finansowany przez handlarzy kokainy i CIA, z pomocą byłych nazistowskich renegatów i europejskich najemników wspomógł zamachy stanów który doprowadziły do władzy pro-amerykańską juntę wojskową (René Barrientos Ortuño i Alfredo Ovando), a potem marionetkowego dyktatora Hugo Banzer Suáreza. W tym okresie Klaus Barbie zyskał w Boliwii bardzo wysoką pozycję i pomagał w szkoleniu zwalczających opozycję szwadronów śmierci wzorowanych na nazistowskich Einsatzgruppen. W 1971 roku został wytropiony i rozpoznany przez „łowców nazistów” Serge’a i Beatę Klarsfeldów, jednak jego aresztowanie i ekstradycja do Francji miało miejsce dopiero 18 stycznia 1983 roku po zmianie władzy i ustąpieniu

chroniącego go dotąd dyktatora, Hugo Banzer Suáreza.

Po zbudowaniu silnych kadr złożonych z rozsianych po całej Ameryce Południowej agentów OSS (później CIA) i byłych nazistów, administracja USA przystąpiła do wymieniania niewygodnych polityków (czyli takich którzy mieli czelność prowadzić niezależną politykę i dbać o dobro swojego kraju) na szereg uległych, skorumpowanych i często nieudolnych, marionetkowych dyktatorów takich jak Augusto Pinochet w Chile, Alfredo Stroessner w Paragwaju, Jorge Rafael Videla w Argentynie, Hugo Banzer Suarez i Luis García Meza Tejada w Boliwii, Aparicio Méndez Manfredini w Urugwaju czy Artur da Costa e Silva w Brazylii. Tam gdzie interesy Stanów Zjednoczonych bywały naruszane przez niezależnych polityków próbujących powstrzymać amerykańską przed neokolonialną eksploatacją ich krajów z surowców naturalnych, tam automatycznie z ramienia CIA (pod pretekstem zwalczania komunizmu) i przy wsparciu doświadczonych ex-nazistów dokonywano zamachów stanu i do władzy wyznaczano marionetki, stojące na szczycie nowych, kompradorskich elit okradających własny kraj. Pierwszym z dyktatorów wyniesionych do władzy w tym regionie był potomek niemieckich imigrantów z Bawarii, Alfredo Stroessner który w 1954 roku przejął w Paragwaju władzę w wyniku zamachu stanu i który oparł swoją władzę na brutalnych bojówkach i tajnej policji szkolonej przez byłych SS-manów i byłych gestapowców. W 1971 roku w wyniku siłowego przewrotu z poparciem USA i Brazylii władzę w Boliwii przejął Hugo Banzer, a w latach 1973-1976 do władzy doszli Augusto Pinochet, Aparicio Méndez i Rafael Videla, którzy również oparli swoje rządy na aparacie terroru zbudowanym na szkolonych przez byłych SS-manów organizacjach paramilitarnych (tzw. szwadronach śmierci) i policjach politycznych (DINA). W większości przypadków bezpośrednim impulsem do przewrotu były zapowiedzi wyłączenia wielkich latyfundystów i znacjonalizowania przedsiębiorstw wydobywczych będących w prywatnych rękach amerykańskich korporacji (zwłaszcza kopalnie miedzi w Chile czy kopalnie cyny i srebra w Boliwii) i

transferujących okazałe zyski za granicę oddając miejscowym jedynie ochłapy.

Jednak ustanowione marionetkowe dyktatury stanęły przed groźbą społecznej rewolty ze strony niezadowolonych, spauperyzowanych, okradanych mas, oraz lewicowych i emancypacyjnych ruchów (często wspieranych przez ZSRR i Kubę) stawiających otwarcie zbrojny opór latynoskim dyktatorom. Groźba utraty kontroli nad regionem skłoniła rząd USA i podległe im marionetkowe rządy krajów regionu Cono Sur (południowa część Ameryki Południowej) do zainicjowania na początku lat 1970. Operacji Kondor, skierowanej przeciw opozycji antydyktatorskiej. Jednak do przeprowadzenia operacji zakrojonej na tak szeroką skalę, potrzeba było doświadczonych oficerów i wykonawców, i wtedy z pomocą przyszli ukrywający się w Ameryce Południowej zbiegli naziści, głównie byli SS-mani i gestapowcy, napływający tam od lat 1940. Ex-naziści szybko wdrożyli się w powstający system terroru szkoląc bojówki i tajne policje z Paragwaju, Argentyny (Policía Federal Argentina – PFA, Batallón de Inteligencia 601 – Batalion Wywiadu 601, Triple-A), Chile (DINA, Frente Nacionalista Patria y Libertad – Front Narodowy Ojczyzna i Wolność) i Boliwii, w technikach walki, tłumienia nastrojów społecznych, tortur, terroru, zastraszeń, przesłuchiwań, zabójstw politycznych, szpiegostwa, infiltracji i dezinformacji, a w niektórych przypadkach stając się wysoko postawionymi pracownikami tych służb (Walter Rauff – główny doradca w DINA i osobisty przyjaciel szefa tej organizacji, Manuela Contrerasa). Plan Operacji Kondor stworzony został na konferencji w Santiago de Chile w listopadzie 1975 roku na spotkaniu liderów tajnych policji politycznych Argentyny, Boliwii, Chile, Paragwaju i Urugwaju. Henry Kissinger, Sekretarz Stanu w rządzie Nixona, udzielił akcji cichego poparcia i wspomagał tajne policje latynoskich dyktatur w szeroko zakrojonej akcji niszczenia politycznych oponentów, której ofiarami padło co najmniej 50 tys. osób, ok 30 tys. „zaginięło” a 400 tys. osób zostało uwięzionych. W ramach

Operacji Kondor zamordowano poprzez wstrzyknięcie trucizny noblistę znanego z ciętej krytyki reżimu Pinocheta, Pablo Nerudę, oraz wielu innych czołowych intelektualistów, polityków i aktywistów krytykujących pro-amerykańskie reżimy, takich jak Martín Almada, aresztowany w Paragwaju w 1974 roku, przetrzymywany i torturowany przez trzy lata i w końcu zamordowany, William Beausire porwany z lotniska w 1974, przetrzymywany i prawdopodobnie zabity w Villa Grimaldi, Andrés Pascal Allende (wnuk Salvador Allende) zamordowany w 1976 roku w Kostaryce, Carmelo Soria, hiszpański dyplomata zamordowany w 1976 roku, Generał Carlosa Pratsa zabity wraz z żoną w 1974 przez chilijskie DINA, czy zabity w wyniku zamachu bombowego, 21 września 1976 roku były minister spraw zagranicznych w rządzie Salvadora Allende i największy na zachodzie krytyk reżimu Pinocheta, Orlando Letelier – są to jednak jedynie te najbardziej znane ofiary Operacji Kondor, która przez ponad dwie dekady doprowadziła do zamordowania setek politycznych oponentów, krytyków i aktywistów, oraz tysiące ich sympatyków, a wszystko w imię politycznych i ekonomicznych interesów USA i kolaborującej ze Stanami elity kompradorskiej krajów latynoamerykańskich.

Operacja Kondor osłabła w latach 1980., kiedy latynoscy dyktatorzy powoli zaczęli tracić władzę, a jej ostateczny kres przyszedł w 1989 roku wraz z ustąpieniem ze stanowiska prezydenta USA, Ronalda Reagana (operacja prowadzona była za prezydentury Johnsona, Nixona, Forda, Cartera i Reagan, w zupełnej tajemnicy przed amerykańskim społeczeństwem). Cała sprawa wokół Operacji Kondor prawdopodobnie przeszła by bez echa gdyby nie paragwajski sędzia, José Fernandez który 22 grudnia 1992 roku odwiedził komisariat na przedmieściu Lambaré Asunción w poszukiwaniu informacji na temat zaginięć więźniów politycznych z czasów dyktatury Alfredo Stroessnera, kiedy to odkrył on tzw. „archiwa terroru” opisujące szczegóły dotyczące losu tysięcy Latynoamerykanów, których potajemnie porywały, torturowały i zabijały służby bezpieczeństwa Argentyny, Boliwii, Brazylii, Chile, Paragwaju i Urugwaju. Kolejnych

informacji dostarczyło odtajnienie tajnych archiwów chilijskiej junty w 2000 roku, oraz archiwów w innych krajach uczestniczących w tym procederze. Szczegóły akcji terroru chilijskiego reżimu opisują między innymi: Raport Rettiga ogłoszony w lutym 1991 roku, oraz Raport Valecha opublikowany 29 listopada 2004 roku. Szczegółów na temat Operacji Kondor dostarcza również ceniony argentyński pisarz i poeta, laureat Nagrody Cervantesa (2007), Juan Gelman, były członek partyzantki Montoneros którego syn i synowa zostali zamordowani przez argentyńską juntę, a wnuczkę oddano do adopcji (częstą praktyką junty było oddawanie do adopcji dzieci pomordowanych aktywistów) i dopiero po latach poszukiwań udało mu się ją odnaleźć w 2000 roku w Urugwaju.

Autorstwo: Kamikadze91

Źródła: ZaKulisami24.blogspot.com, WolneMedia.net

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.veteranstoday.com/2016/12/18/nazis-trained-and-supported-chiles-operation-condor-activities/>

2.

http://www.larouchepub.com/other/2005/3212_operation_condor.html

3.

<http://www.constantinereport.com/nazis-under-the-wing-of-operation-condor-3/>

4. <http://www.telesurtv.net/english/news/>

5. https://en.wikipedia.org/wiki/Operation_Condor

6. https://en.wikipedia.org/wiki/Klaus_Barbie

7. https://en.wikipedia.org/wiki/Reinhard_Gehlen

8. https://en.wikipedia.org/wiki/Allen_Dulles

9. https://en.wikipedia.org/wiki/Death_squad
10. https://en.wikipedia.org/wiki/Operation_Paperclip
11. https://en.wikipedia.org/wiki/Monroe_Doctrine